

MARIA DĄBROWSKA-BAK

EKOLOGICZNO-SPOŁECZNE UWARUNKOWANIA PRZESTĘPCZOŚCI
NIELETNICH W WIELKIM MIEŚCIE
NA PRZYKŁADZIE NIEKTÓRYCH REJONÓW POZNANIA

I. PRZEDSTAWIENIE PROBLEMU I UWAGI METODOLOGICZNE

Podłoże zjawiska przestępczości nieletnich stanowią — zaburzające proces uspołecznienia — oddziaływania różnych płaszczyzn środowiska, toteż w niniejszym opracowaniu będę się starała ukazać zarówno społeczne, jak i pozaspołeczne czynniki warunkujące przestępcze zachowania dzieci. Nierównomierność nasilenia przestępczości na terenie miast wielkich sygnalizują badania A. Pawełczyńskiej, A. Strzembosza, L. Mościckiej, A. Kossowskiej, I. Tuhan-Mirzy Baranowskiej, dotyczące w większości środowiska wielkomiejskiego Warszawy.

Na terenie Poznania zjawiska przestępczości nieletnich i dorosłych oraz alkoholizmu badał swego czasu B. Maroszek¹; badania te nie analizowały jednakże szczegółowo sytuacji ekologiczno-społecznej w poszczególnych dzielnicach jako czynnika wpływającego na interesujące mnie tu zjawisko. W świetle powyższych uwag problem, jaki sobie postawiłam, sformułować można następująco: w jaki sposób warunki ekologiczno-społeczne w poszczególnych rejonach wielkiego miasta różnicują przestępczość nieletnich. Za najbardziej dogodny teren dla rozwiązania postawionego wyżej problemu uznałam dzielnicę Poznań-Stare Miasto, z uwagi na jej specyficzne zróżnicowanie ekologiczne.

W pracy zastosowałam metodę sondażu diagnostycznego, uzupełnianego akcydentalnie metodą indywidualnych przypadków w stosunku do tych nieletnich, których sytuacja w sposób pozytywny lub negatywny odbiegała od rysującej się sytuacji przeciętnej. Badaniami objęłam wszystkie dzieci podsądne z interesujących mnie rejonów dzielnicy Poznań-Stare Miasto, których sprawy wpłynęły do Sądu Rodzinnego dla M. Poznania w 1975 r. i które następnie zostały uznane za sprawców zarzucanych im czynów. Ocena przez sąd stopnia demoralizacji, wyrażona w orzeczeniach stanowiących określone środki wychowawczo-poprawcze, czy też umarzających postępowanie ze względu na małe społeczne niebezpieczeństwo czy-

¹ B. Maroszek, *Przestępczość nieletnich i dorosłych oraz alkoholizm na terenie Poznania w 1957 r.*, Kronika Miasta Poznania 3/1958.

nu bądź wiek sprawcy — nie były brane pod uwagę. Po wyselekcjonowaniu w sposób wyżej wymieniony grupy badanych nieletnich przystąpiłam do przeprowadzania obserwacji i wywiadów: z dziećmi i ich rodzicami, kolegami, pedagogami szkolnymi i wychowawcami.

Ponieważ kryterium formalno-prawne okazało się niewystarczająco precyzyjne jako narzędzie klasyfikacji nieletnich w sytuacji, gdy czyn dziecka ujmować jako symptom niedostosowania społecznego, skonstruowałam — opierając się na niektórych ustaleniach kryminologii, a nadto na szczegółowych wywiadach z nieletnimi — własną skalę pomiaru poziomu niedostosowania dzieci. Nie wdając się w tym miejscu w metodologiczne szczegóły konstrukcji skali, zaznaczę tylko, że jako wskaźniki najwyższego poziomu niedostosowania dziecka (poziom I) uznałam: umyślne dokonanie czynu, naganne motywy, powtarzalność zachowań w dłuższych odcinkach czasowych, brak poczucia winy oraz lekceważący stosunek do określonej normy postępowania przy znajomości jej treści. Jako kryterium poziomu średniego (poziom II) przyjąłam: umyślne dokonanie czynu z motywów prospołecznych lub będące wynikiem niedojrzałości, jednorazowość bądź powtarzalność zachowań w krótkim odcinku czasowym, poczucie winy oraz znajomość i akceptację określonej normy postępowania. Czyny o cechach jak wymienione ostatnio, lecz nieumyślne, wskazywały na niski poziom (poziom III) niedostosowania dziecka².

Po odrzuceniu nieletnich, nie mieszczących się w przyjętej typologii, a także dzieci — uczniów szkół specjalnych, których nie badano, próba badawcza (populacja generalna) wyniosła ostatecznie 57 osób. W badaniach środowiska społecznego uwzględniłam przynależność stratyfikacyjną i strukturę społeczną rodzin badanych nieletnich oraz nasilenie w nich czynników wychowawczo ujemnych³, a nadto poziomy niedostosowania, strukturę, cele oraz zasięg działalności grup rówieśniczych, do których należeli badani. Bardzo pomocną w prowadzeniu badań okazała się dla mnie wcześniejsza znajomość (i — jak mniemam — przychyłność) kilkor-

² Skala — generalnie rzecz biorąc — miała dobrą moc rozdzielczą, czego wskaźnikiem może być fakt pozostawiania poza zakresem typologii tylko pięciorga badanych. Ponieważ liczba ta jest mniejsza niż 10% populacji, pozostawienie jej poza zakresem badań można uznać za uzasadnione, por. S. Nowak, *Metodologia badań socjologicznych*, Warszawa 1970, s. 94.

³ Analizowano czynniki następujące: 1) alkoholizm rodziców, 2) złe pożycie rodziców, 3) zaniedbanie domu przez rodziców, 4) kradzieże rodzeństwa lub krewnych zamieszkałych wspólnie, 5) alkoholizm rodzeństwa lub krewnych zamieszkałych wspólnie, 6) prostytutka matki, rodzeństwa lub krewnych zamieszkałych wspólnie, 7) przestępczość rodziców, 8) przestępczość dorosłego rodzeństwa, 9) zły stosunek do dziecka, 10) niewłaściwa pozycja dziecka w domu, 11) wadliwe metody wychowawcze, 12) brak opieki i kontroli, 13) złe warunki materialne — wg propozycji H. Kołakowskiej, por. H. Kołakowska, *Środowisko rodzinne w świetle badań kryminologicznych*, [w:] *Zagadnienia przestępczości w Polsce*, pod. red. J. Jasińskiego, Warszawa 1975, s. 178.

ga badanych, będących moimi wychowankami na koloniach, prowadzonych w 1974 r. dla dzieci trudnych w Stawiszynie koło Nowego Tomysła, a także życzliwość i współpraca pedagogów szkolnych ze szkół podstawowych nr 75 i 30 w Poznaniu.

II. CHARAKTERYSTYKA SPOŁECZINO-EKOLOGICZNA BADANEJ DZIELNICY

Teren badań obejmuje obszary zróżnicowane — zarówno o charakterze typowej, wielkomiejskiej dzielnicy handlowej, z rejonami koncentracji usług ogólnomiejskich wielofunkcyjnych i administracji — Śródmieście; obszary przemysłowe z pozostałościami dawnego upośledzenia społecznego i urbanistycznego, koncentrujące mieszkalnictwo wysokiej intensywności, głównie z przełomu XIX i XX w. — Garbary; dzielnicę nową o skomasowanej zabudowie mieszkaniowej, z dużymi obszarami zieleni zorganizowanej, nie koncentrującą usług ogólnomiejskich i nie rozwijającą przemysłu — Winogrody⁴.

Znaczna część zabudowy Śródmieścia — określonego jako rejon A — zgrupowana jest w interesujące przestrzennie zespoły mieszkaniowe, posiadające wartość zabytkową. Zagęszczenie i wyposażenie techniczne lokali — aczkolwiek gorsze od przeciętnej dla miasta — jest jednak lepsze niż na Garbarach. Do najgorszych warunków mieszkaniowych można zaliczyć niektóre bardzo duże, zajmowane przez 5-6 rodzin użytkujących wspólną kuchnię i WC, lokale przy ulicach Chudoby i Ratajczaka, jak również sutereny przy Piekarach i poddasza wzdłuż Armii Czerwonej.

Na Garbarach (rejon B), w okresie prowadzonych przeze mnie badań, w okolicach Grochowych Łąk, Stawnej i Szewskiej znajdowały się jeszcze (obecnie już wyburzone) budynki z muru pruskiego, w których mieszkania pozbawione były — poza wodą — podstawowych urządzeń sanitarnych.

Winogrody (rejon C) to obszar o wysokiej intensywności budownictwa, ale jest to budownictwo nowe. Mieszkania są odpowiednio wyposażone, zaś wskaźnik zagęszczenia jest niższy od przeciętnej dla miasta (1,38 osób na izbę) i wynosi 1,16 osób na izbę (odpowiednie wskaźniki dla rejonów A i B: 1,42 oraz 1,46 osób na izbę)⁵.

Strukturę stratyfikacyjną oraz zjawiska patologii w środowisku dorosłych⁶, zamieszkałych na tym terenie przedstawiają tabela⁷ i rycina 1.

⁴ Badano tylko obszar osiedli nowych bez przyległych terenów willowych.

⁵ Dane Wydziału Urbanistyki i Architektury Urzędu Miejskiego w Poznaniu.

⁶ Dla porównania podaję, że zjawiska patologii na terenie nowych osiedli przedstawiały się następująco: A (alkoholizm) — 26 przypadków; W (kiła) — 9 przypadków; R (recydywa) — 3 przypadki (dane Urzędu Urbanistyki i Architektury Urzędu Miejskiego w Poznaniu, Poradni Dermatologicznej i Przeciwalkoholowej dla Dzielnicy Stare Miasto oraz Sądu Rejonowego w Poznaniu).

⁷ Tabelę opracowano dla populacji dzieci uczących się w trzech szkołach (nr 75, 40, 30), typowych dla badanych rejonów.

Tabela 1

Struktura stratyfikacyjna ludności w badanych rejonach

Wykształcenie i zawód	Rejon					
	Śródmieście (A)		Garbary (B)		Winogrody (C)	
	l. b.	%	l. b.	%	l. b.	%
Pracownicy fizyczni niewykwalifikowani z wykształceniem nie wyższym niż podstawowe	119	18,9	163	33,6	32	5,9
Pracownicy wykwalifikowani z wykształceniem w zakresie szkoły zasadniczej zawodowej i maturalnej	208	33,0	168	34,6	170	31,1
Pracownicy umysłowi z wykształceniem podstawowym i średnim	177	28,1	110	22,7	225	41,4
Pracownicy umysłowi z wykształceniem wyższym	116	18,4	29	6,0	105	19,3
Rzemieślnicy, kupcy, tzw. prywatna inicjatywa	10	1,6	15	3,1	13	2,3
Razem	630	100,0	485	100,0	545	100,0

Jak wynika z zaprezentowanych danych, rejon B zajmuje najniższą pozycję w strukturze stratyfikacyjnej, zaś przoduje w zakresie wszystkich rozpatrywanych rodzajów patologii. Winogrody posiadają warunki relatywnie najlepsze.

Ze względu na ograniczoną objętość niniejszego opracowania zależności pomiędzy cechami środowiska urbanistyczno-technicznego i społecznego a przestępczością nieletnich w poszczególnych rejonach przedstawię ogólnie, a potem omówię szczegółowo zależność najbardziej zaskakującą, tj. wysoką korelację ujemną między nasileniem zjawisk patologii w środowisku dorosłych a przestępczością nieletnich w rejonie B.

III. ŚRODOWISKO URBANISTYCZNO-TECHNICZNE I SPOŁECZNE A PRZESTĘPCZOŚĆ NIELETNICH

Warunki sprzyjające przestępczości nieletnich, jakie stwarza rozplanowanie przestrzeni urbanistyczno-technicznej, rozpatrzono opierając się na analizie liczby i miejsc popełniania przez badanych różnego rodzaju przestępstw w poszczególnych rejonach.

W tym miejscu omówię czyny skierowane przeciwko mieniu oraz czyny o charakterze chuligańskim jako występujące najliczniej. Oba te rodzaje czynów zdecydowanie dominują w rejonie Śródmieścia zawierającym najwięcej „pokus”, a nadto dotkniętym brakiem miejsc zabaw i terenów zielonych dla dzieci. Charakterystyczne, że większości dewastacji w tym rejonie dokonano w związku z grą w piłkę. Podobne zjawisko, choć w mniej-

szym nasileniu wystąpiło na Garbarach, co można tłumaczyć bliskością dogodnych do zabaw terenów nadwarciańskich. W Śródmieściu, niemal całkowicie terenów takich pozbawionym, nieliczne wolne place są terenem zabaw niekontrolowanych, żywiołowych grup rówieśniczych, przedzając się z czasem w miejsca o wyraźnie kryminogennym charakterze. Charakterystyczny przykład stanowią tu może ustronne, a zarazem przelotowe podwórze przy ul. Armii Czerwonej 28. Na Winogradach zdecydowaną większość kradzieży popełniono w piwnicach (oszczędnościowa, szczebelkowa konstrukcja drzwi, umożliwiająca dziecku łatwe dostanie się do wnętrza szparą między sufitem a futryną) oraz na parkingach niestrzeżonych (efekt wyprowadzenia pojazdów poza ciąg osiedli, przy braku parkingów strzeżonych). Na zagospodarowanych terenach Winogradów czynów chuligańskich zanotowano najmniej. Źródłem tych, które wystąpiły, były doraźne zaniedbania środowiskowe, tj. niezabezpieczenie przez dorosłych mienia społecznego, nie zaś trwałe mankamenty rejonu trudne do usunięcia, tak jak to ma miejsce w Centrum.

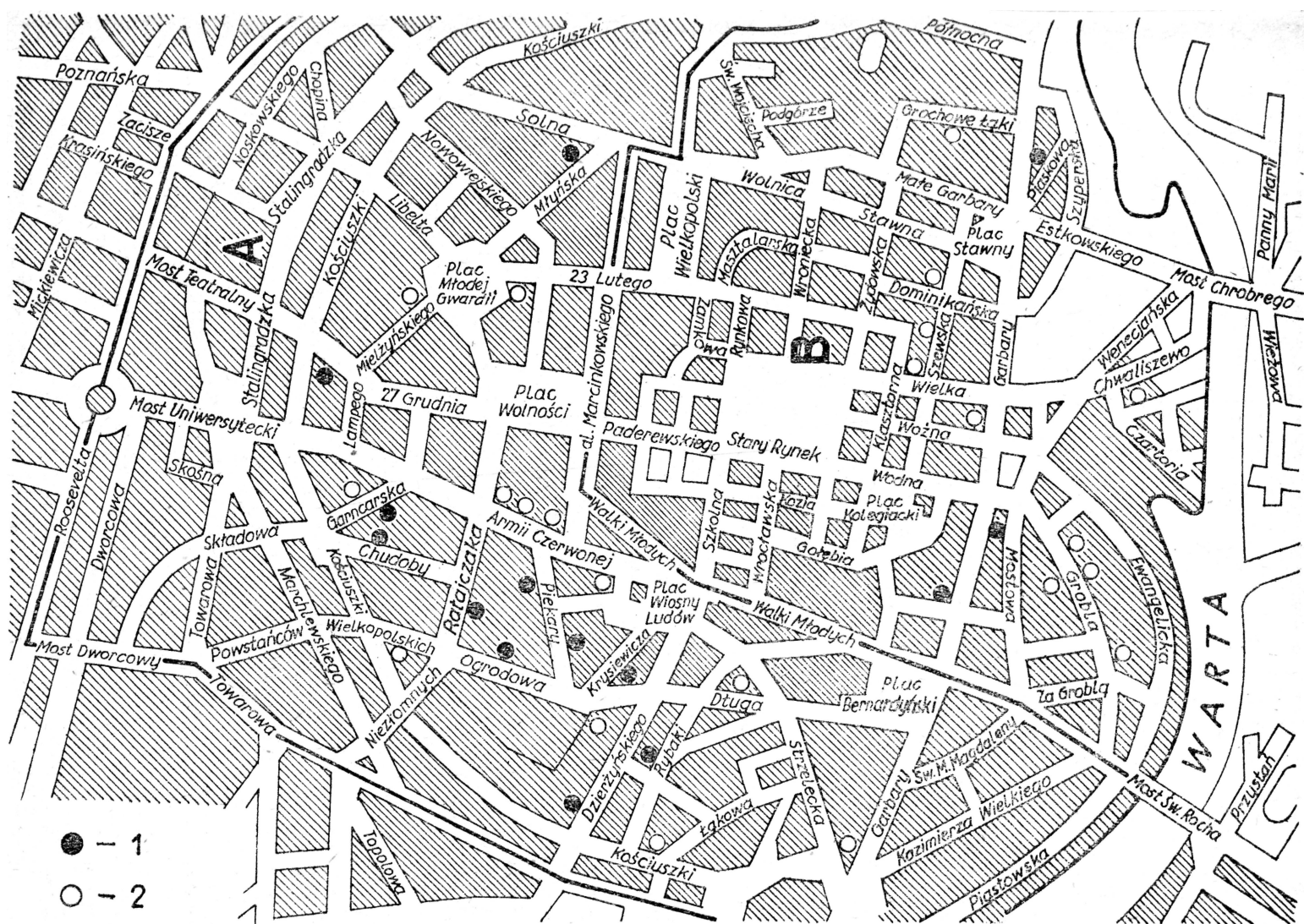
Analiza przestępczości nieletnich w poszczególnych poziomach niedostosowania wykazała, że poziom III we wszystkich rejonach reprezentowany był nielicznie (tylko 12,3% próby badawczej) co wskazuje, że do sądu trafia stosunkowo mało spraw błahych czy przypadkowych⁸. Poziom średni zdecydowanie przeważał wśród nieletnich na Winogradach, poziom I natomiast w Śródmieściu, gdzie badanych zaliczonych do poziomu I mieszkało więcej, niż w obu pozostałych rejonach razem wziętych. Dzieci ze Śródmieścia miały też na ogół zdecydowanie najtrudniejszą sytuację rodzinną. Tu mieszkało najwięcej rodzin gromadzących przewagę uwzględnionych przeze mnie czynników ujemnych, tutaj też najwięcej było rodzin niepełnych i o najniższym poziomie wykształcenia.

Status stratyfikacyjny rodzin badanych z Garbar okazał się — wbrew oczekiwaniom — wyższy niż rodzin z rejonu A. Wśród występujących czynników ujemnych w rodzinach dzieci zamieszkujących Garbary najsilniej zaznaczył się alkoholizm. Na Winogradach, gdzie pozycja stratyfikacyjna rodzin badanych nieletnich przedstawiała się korzystniej niż w pozostałych rejonach, nasilenie czynników ujemnych w badanych rodzinach nie było duże, jednakże czynnik określony jako „brak opieki i kontrola” przybrał tu wartość tak wysoką, jak wśród najbardziej nieudolnych wychowawczo rodzin rejonu Śródmieścia.

Liczbę i liczebność grup rówieśniczych, poziomy niedostosowania członków grup, a także ich powiązania z młodocianymi i dorosłymi przedstawia rycina 3. Badania potwierdziły fakt dokonywania przestępstw przez nieletnich przede wszystkim w grupach⁹. W dzielnicach starych grupy rówieśnicze

⁸ Wynik ten jest zbieżny z ustaleniami E. Żabczyńskiej, która w badaniach swych poczyniła podobne spostrzeżenia, por. E. Żabczyńska, *Przestępczość dzieci a szkoła i dom*, Warszawa 1974, s. 11.

⁹ M. in. por.: E. Żabczyńska, op. cit., H. Zabrodzka, *Gdy dziecko schodzi na złą*



Ryc. 2. Zjawiska patologii w dzielnicy Poznań — Stare Miasto

1 — miejsce zamieszkania nieletnich o najwyższym poziomie niedostosowania społecznego, 2 — miejsce zamieszkania nieletnich o średnim i niskim poziomie niedostosowania społecznego

wieśnicze okazały się niejednolite pod względem poziomu niedostosowania dzieci, a nadto częściej niż na Winogradach powiązane z dorosłymi bądź młodocianymi pełniącymi w nich role przywódców. Na Winogradach młodociany pełnił rolę podrzędną, zaś poziom niedostosowania badanych był jednakowy. W dzielnicach starych możemy mówić o ekspansji przestępczych grup rówieśniczych, wciągających w swą działalność nieletnich mniej wykolejonych; w dzielnicy nowej — jak się wydaje — proces wykolejania się nieletnich dokonuje się również w grupie, jednakże bez demoralizującego wpływu osobników bardziej wykolejonych, a w miarę, jak kolejne czyny grupy pozostają bezkarne¹⁰. Charakterystyczne na ogół dla tych nieletnich są gładkie maniery, uprzejmość i schludny ubiór, ułatwiająca działalność przestępczą przez osłabianie podejrzania¹¹.

Wyraźne różnice zaobserwowano w zasięgu działalności grup. O ile w centrum obejmował on szkołę, dom i najbliższą okolicę, to terenem działalności grup winogradzkich okazało się bez mała całe miasto. Wydaje się, że na nowych osiedlach słabość infrastruktury jest czynnikiem powodującym ekspansję starszych nieletnich w rozległy obszar miasta, stąd zasięg działalności przestępczej jest tu znacznie szerszy niż w Śródmieściu, Nieletni z centrum mają na miejscu mnóstwo najróżniejszych okazji; przy tym duży przepływ ludności utrudnia tu kontrolę społeczną, stąd nieletni szukający terenu przestępstw nie muszą zbytnio oddalać się od miejsca zamieszkania¹².

IV. ZJAWISKA PATOLOGII WŚRÓD DOROSŁYCH A PRZESTĘPCZOŚĆ NIELETNICH

We wszystkich badanych rejonach stwierdzono zjawisko współwystępowania na pewnych obszarach — z różnym nasileniem — alkoholizmu, prostytucji, chorób wenerycznych oraz przestępczości dorosłych. W Śród-

drogę, Warszawa 1974; A. Pawelczyńska, *Przestępczość grup nieletnich*, Warszawa 1964; L. Mościcka, *Przestępczość nieletnich. Podłoże geneza, motywy*, Wrocław — Warszawa — Kraków/ 1970.

¹⁰ Przykład stanowić tu może grupa czworga trzecioklasistów, której przypadkowo wpadła do przedszkola piłka. Dzieci weszły najpierw po nią, a potem — przez nikogo nie nagabywane — jeszcze czterokrotnie wracały do budynku zachowując się coraz głośniejsz i zuchwalejsz, a w końcu, zabierając zabawki. Następnego dnia okradły piwnicę dostawszy się do niej przez szparę między futryną a sufitem, a potem, w ciągu niespełna trzech miesięcy, dokonały ponad 14 czynów tego typu.

¹¹ Analiza akt sądowych tego typu grupy wykazuje, iż nieletni Andrzej K. Zbigniew J. i Jerzy S. byli legitymowani przez MO akurat podczas sprzedaży na bazarze przedmiotów pochodzących z kradzieży, jednakże bez konsekwencji, gdyż dano wiarę ich oświadczeniom, że sprzedają rzeczy własne. Szajkę ujęto dopiero wówczas, gdy zaczęła sprzedawać kradzioną biżuterię.

¹² Jak silne było poczucie bezkarności może świadczyć fakt, że w pewnych okresach nieletni okradali samochody parkujące przy ulicy Piekary po kilka razy dziennie.

mieściu wyraźna koncentracja tych zjawisk w środowisku dorosłych występowała w usytuowanym centralnie rejonie ulic Armia Czerwonej — Ratajczaka — Piekary, komasującym głównie recydywę, oraz na obszarze ograniczonym ulicami Dzierżyńskiego — Łąkowa — Strzelecka, skupiającym zwłaszcza alkoholizm i choroby weneryczne. Na Garbarach te źródła zagrożeń skupiały się głównie w rejonie ulic Garbary — Mostowa — Grobla, Święty Wojciech — Pogórze oraz Chwaliiszewo, nie wykazując odrębności w rozmieszczeniu ich rodzajów, charakterystycznym dla Śródmieścia.

Wszystkie wymienione obszary posiadały swoiste centra, takie jak np. pasaż kina „Apollo” z barem „Metro” w rejonie ulicy Piekary, odcinki zamkniętej dla ruchu kołowego ulicy Dzierżyńskiego w Śródmieściu, okolice baru Portowego czy niektóre tzw. „meliny” pijacko-paserskie w rejonie Garbar. Na Winogradach najpoważniejszym źródłem zagrożenia okazał się klub „Tip-Top”, ściągający w badanym okresie handlarzy walutą i — ze względu na nocne godziny otwarcia — osoby nietrzeźwe z całego miasta, pragnące tu dokończyć libacji. Rodziny alkoholików zamieszkiwały głównie małe mieszkania typu M-2 i M-3 w wieżowcach. Typowych „melin”, podobnych do tych w strefach A i B, nie stwierdzono.

Miejsca zamieszkania nieletnich przestępców, jak się okazało, były jednak rozsiane w całej dzielnicy bardziej równomiernie niż źródła zagrożeń w środowisku dorosłych (ryc. 2). Sytuacja ta tłumaczy się — jak się zdaje — charakterem czynów przestępczych dokonywanych przez dzieci, czynów często bezrefleksyjnych, powstałych w zabawie, których dokonanie jest bardziej wyrazem niedojrzałości czy niemożliwości oparcia się pokusie niż świadomego zamierzenia. W efekcie miejsca czynów przestępczych, miejsca zabaw i miejsca zamieszkania nieletnich, usytuowane w pobliżu siebie, rozkładają się dość równomiernie na planie całej dzielnicy. Nasilenie przestępczości nieletnich na terenie Starego Miasta przedstawia tabela 2¹³.

Tabela 2

Przestępczość nieletnich w dzielnicy Stare Miasto

Rejon	Liczba dzieci w wieku szkolnym	Liczba nieletnich podsądnych	Współczynnik liczby podsądnych na 1 tys. dzieci w wieku szkolnym
Śródmieście	2291	29	12,6‰
Garbary	2326	14	6,0‰
Winogrody	4031	25	6,2‰

¹³ W obliczeniach brano pod uwagę wszystkie dzieci podsądne, którym zostało przypisane przez sąd popełnienie przestępstwa — a więc też dzieci ze szkół specjalnych oraz pozostające poza zakresem przyjętej typologii. Liczbę dzieci w wieku szkolnym przyjęto wg danych Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego w Poznaniu.

Największego nasilenia badanego zjawiska oczekiwano w rejonie ocenionym najmniej pozytywnie (C), tymczasem najwyższy współczynnik przestępczości nieletnich wystąpił w rejonie Śródmieścia. Koncentrację przestępczości nieletnich w śródmieściu odnotowują w swych badaniach także L. Mościcka, B. Maraszek, W. Piotrowski. Śródmieścia jako ośrodki handlowe i rozrywkowe to tereny, gdzie sprawne działanie kontroli społecznej jest utrudnione, stąd szczególne nasilenie w nich przestępczości nieletnich nie jest zaskakujące. Bardziej szczegółowa analiza środowisk wychowawczych dzieci badanych wykazała ponadto, że właśnie nieletni ze Śródmieścia — ocenianego ogólnie korzystniej niż Garbary — posiadali warunki najmniej sprzyjające prawidłowemu procesowi uspołecznienia.

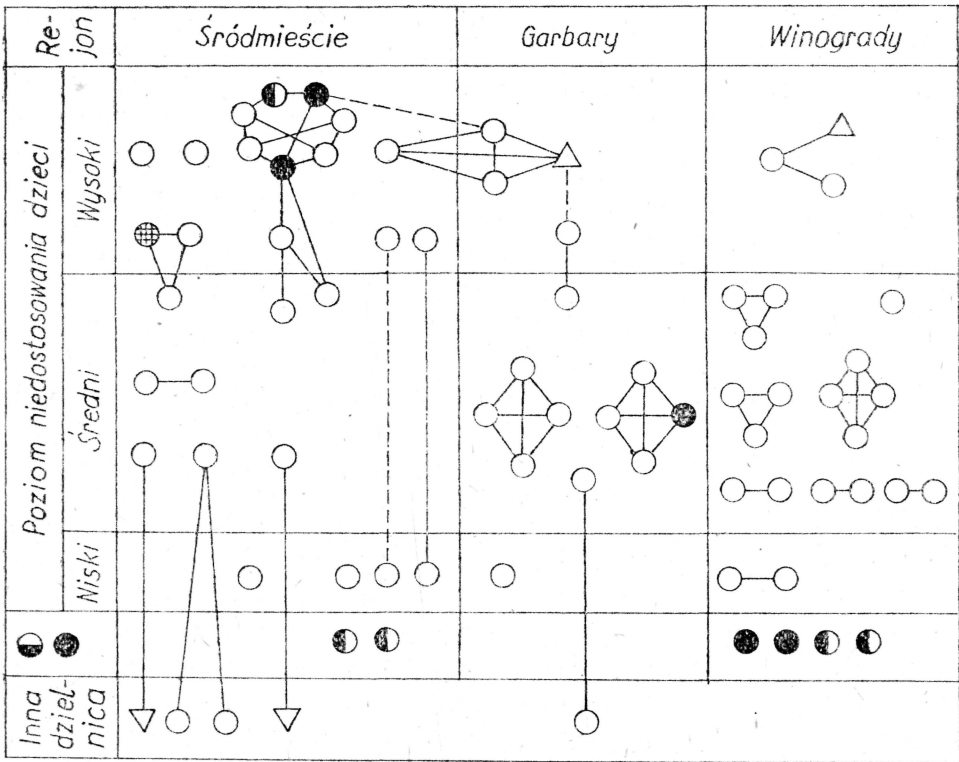
Nie tylko sytuacja rodzinna badanych w tym rejonie była — co zrelacjonowano wyżej — wręcz niepokojąca. Także sytuację mieszkaniową nieletnich zamieszkujących Śródmieście trzeba uznać za bardzo trudną. W rejonie tym, posiadającym, globalnie rzecz biorąc, warunki mieszkaniowe lepsze niż Garbary, badani zamieszkiwali lokale najgorsze: sutereny, poddasza, mieszkania niesamodzielne, ciemne, wilgotne, zagrzybione; Garbary, mające od lat bardzo trudne warunki mieszkaniowe, w sporej części objęte zostały planem wyburzeń i związanych z tym przekwaterowali, w których pierwszeństwo mają rodziny z dziećmi. Tak np. wyburzeniu uległa spora część zabudowy z muru pruskiego, baraków i budynków o najniższym standardzie (Chwaliszewo, Za Bramką — dawniej tradycyjnie „centra” przestępczości nieletnich).

Tego typu zabiegi nie obejmują jednak prawie wcale Śródmieścia. Zabudowa Śródmieścia jest wartościowa historycznie i plan rozbudowy miasta nie przewiduje na większą skalę wyburzeń w centrum, gdyż to zniszczyłoby jego niepowtarzalny charakter¹⁴. Dlatego też wyburzeń jest tu mało, zaś na miejsce tych mieszkańców, którzy w wyniku najczęściej własnych starań uzyskują mieszkania w nowych blokach, przychodzą natiychmiast inni, mający przedtem jeszcze gorsze warunki mieszkaniowe, których nie stać ani na wpłatę do spółdzielni mieszkaniowej, ani na opłacanie dość wysokich czynszów¹⁵. Zebrany materiał wykazał także nieoczekiwane duże nasilenie przestępczości nieletnich na Winogradach, posiadających sytuację społeczną i urbanistyczno-techniczną zdecydowanie lepszą niż pozostałe rejony dzielnicy Stare Miasto.

Jak jednak zaznaczono wyżej, niemal całą przestępczość nieletnich tego rejonu trzeba zaliczyć do poziomu średniego, tj. tego, w którym dominują czyny dokonane przez dzieci jednorazowo bądź w krótkich odstępach

¹⁴ Według danych do planu szczegółowego zagospodarowania centrum Poznania do 1990 r., będący w posiadaniu Wydziału Urbanistyki i Architektury Urzędu Miejskiego w Poznaniu.

¹⁵ Wśród badanych rodzin Śródmieścia członkami spółdzielni mieszkaniowych były zaledwie dwie, przy czym — co charakterystyczne — były to rodziny o najwyższym w tej grupie poziomie wykształcenia.



1 ○ 2 ● 3 ◐ 4 ⊕ 5 △ 6 — 7 - - -

Ryc. 3. Środowisko rówieśnicze nieletnich w dzielnicy Poznań — Stare Miasto (liczba i liczebność grup rówieśniczych, poziomy niedostosowania członków grup oraz ich powiązania z młodocianymi i dorosłymi)

1 — nieletni badani, 2 — nieletni nie badani, uczeń szkoły specjalnej, 3 — nieletni pozostający poza zakresem przyjętej typologii, 4 — nieletni nie badani z powodu trudności technicznych, 5 — współsprawca młodociany (dorosły), 6 — współdziałanie, 7 — sympatyzowanie i wpływ

czasu, umyślnie co prawda, ale z prospołecznych motywów, bądź też w efekcie niedojrzałości. Dla przykładu można wymienić przestępstwa takie jak — powstałe w czasie zabawy — podpalenie szopy, zniszczenie mat, zdewastowanie spychacza itp. Warunki sprzyjające czynom podobnym do tych nie byłyby powstały, gdyby nie uchybienia w organizacji przestrzennej rozbudowy obszaru¹⁶, połączone z brakiem opieki i kontroli nad dziećmi¹⁷. Tak więc, stosunkowo wysoki współczynnik przestępczości nieletnich w rejonie C wyznaczają dwie kategorie czynników: 1) brak odpo-

¹⁶ Można tu przytoczyć przykłady takie jak: pozostawianie tygodniami bez dozoru materiałów budowlanych, narzędzi, maszyn czy też wręcz groteskowe drzwi zamykające plac budowy z kłódką, lecz bez zawiasów.

¹⁷ Jak zaznaczono wyżej, czynnik braku opieki i kontroli w środowisku rejonu C zaznaczył się bardzo silnie. Sytuację tę ilustruje charakterystyczna wypowiedź

wiednio zaawansowanego poziomu organizacji społeczności, przede wszystkim systemu wychowawczego we wstępnej fazie rozwoju osiedla, 2) wynikający z tego w szczególności brak systemu opieki.

Omówię teraz zależności najbardziej zaskakujące, tj. wysokiej korelacji ujemnej między nasileniem przestępczości nieletnich w rejonie B a nasileniem zjawisk patologii w środowisku dorosłych tego rejonu.

W świetle szczegółowszej analizy recydywy i alkoholizmu w rejonie B w odniesieniu do rejonu A postaram się wykazać, że głównymi czynnikami sprawczymi wyżej opisanej korelacji ujemnej są: 1) odrębna struktura społeczna, a w szczególności stan rodzinny dorosłych recydywistów w tych rejonach, 2) działalność świetlicy zlokalizowanej w rejonie B.

Z przeprowadzonych badań wynika, że w badanej populacji recydywistów rejonu B przeważa kategoria ludzi nieżonatych i bezdziejnych¹⁸. Najliczniej reprezentowana jest zbiorowość znajdująca się w pierwszym przedziale wiekowym, a więc zbiorowość ludzi bardzo młodych. Sześciu podświadnych nie przekroczyło lub zaledwie przekroczyło wiek 21 lat, łączący się dopiero z prawną możliwością zawarcia małżeństwa. Wszyscy byli kawalerami bezdziejnymi. Wśród kawalerów posiadających dzieci żaden nie wychowywał dziecka samodzielnie, ograniczając się co najwyżej do płacenia alimentów. Dzieci badanych, zaliczonych do drugiego przedziału wiekowego, były dopiero w wieku przedszkolnym, natomiast wśród recydywistów, zaliczonych do przedziałów trzeciego, czwartego i szóstego, dzieci w wieku starszym (7-17 lat) posiadali tylko dwaj mężczyźni samotni, rozwiedziony i kawaler, obaj nie mieszkający z rodzinami i ścigani z powodu niepłacenia alimentów. Piąty przedział wiekowy reprezentowany był przez trzy małżeństwa, w tym dwa posiadające po dwoje dzieci. Spośród tej czwórki potomstwa żonatych recydywistów, dwójka stanowiła też zarazem obiekt moich zainteresowań podczas prowadzenia badań wśród nieletnich. Zatem — mimo znacznego współczynnika przestępczości dorosłych rejonu B — tylko nieliczni nieletni wychowywali się w rodzinach, w których rodzice, czy też jedno z nich, funkcjonowali w procederze przestępczym przez czas dłuższy. Przypuszczalnie sytuacja rodzinna potomstwa recydywistów — kawalerów oraz rozwiedzionych (zwłaszcza ściganych w związku z niepłaceniem alimentów) jest także wychowawczo zaburzona, jednakże przestępczość rodzica w sytuacji braku wspólnego zamieszkiwania wraz z dzieckiem nie ma już codziennego i bezpośredniego wpływu na atmosferę wychowawczą domu, nie stanowi bliskiego, bezpośredniego wzoru do naśladowania.

matki jedenastoletniego M. K.: „Teraz to sąd i wstyd, a czy ja mogę wiedzieć, co on robi, jak sama wracam z mężem z miasta wieczorem”.

¹⁸ W badaniach ustaliłam następujące przedziały wiekowe wśród recydywistów dorosłych: I — 20 do 24 lat, II — 25 do 30 lat, III — 31 do 35 lat, IV — 36 do 40 lat, V — 41 do 45 lat, VI — 46 do 50 lat.

Wylania się pytanie, czy powyższe cechy, charakteryzujące środowisko dorosłych przestępców rejonu Garbar nie są typowe dla całej populacji recydywy w centrum. W takim wypadku w specyfice środowiska dorosłych przestępców rejonu B nie można by upatrywać czynnika wpływającego na sygnalizowaną wyżej korelację ujemną. Analiza zebranego materiału wykazała jednak, że pierwszy przedział wiekowy w Śródmieściu — w przeciwieństwie do Garbar — reprezentowany jest słabo. Można tu postawić tezę, iż najwidoczniej intensywna działalność przestępcza nieletnich powoduje, że jako młodociani wcześniej trafiają oni do zakładów zamkniętych, stąd ta kategoria wiekowa w Śródmieściu jest nieliczna. Zebrane dane wyjaśniają też przyczynę zaskakująco dużej różnicy wskaźników przestępczości wśród dorosłego rodzeństwa badanych, zamieszkujących oba rejonu: na Garbarach, gdzie dużą część populacji dorosłych przestępców-recydywistów stanowią młodociani, także i przestępczość wśród dorosłego rodzeństwa badanych jest znaczna. Przestępczość braci i sióstr — w świetle zebranego materiału — nie wydaje się jednak w etiologii przestępczości dziecka czynnikiem decydującej wagi, jeżeli rodzina nie funkcjonuje w procederze przestępczym poprzez któreś z rodziców.

O ile na Garbarach recydywiści w większości są nieżonaci, bezdzietni bądź nie zajmują się dziećmi, to w Śródmieściu przeważają ludzie w średnim wieku, aktualnie lub w przeszłości żonaci, wychowujący dzieci. Taki stan rzeczy potwierdzałyby poczynione uprzednio przypuszczenie, że na poprawę sytuacji rejonu B wpływa polityka mieszkaniowa, powodująca systematyczne wyprowadzanie rodzin z dziećmi z rejonów najbardziej zaniedbanych¹⁹.

Recydywistów żonaty, posiadających dzieci, niejednokrotnie po kilkoro, zamieszkuje w mniej licznej populacji śródmieścia więcej, niż w liczniejszej rejonu B. Także kawalerowie oraz rozwiedzeni posiadający dzieci, w Śródmieściu częściej mieszkają wraz z potomstwem co oznacza, że dziecko wychowywane jest przez samotnego, wykołejonego rodzica. Powstaje w pewnym sensie sytuacja paradoksalna — zachowanie naganne moralnie, tj. uchylanie się od wychowywania własnych dzieci, okazuje się ogólnie korzystne dla rejonu, gdyż uwalnia pewną część pottomstwa recydywistów od bezpośrednich kontaktów z wykołojeniem przestępczym na terenie własnego domu.

Alkoholizm, którego kryminogenna rola nie ulega wątpliwości, w środowisku rejonu B przejawiał się bardzo silnie. Świadczy o tym nie tyle nasilenie występowania tego czynnika wśród rodzin dzieci o najwyższym poziomie niedostosowania (sytuacja rodzinna dzieci zaliczonych do poziomu I w obu rejonach różni się niewiele), ile jego nasilenie w rodzinach

¹⁹ Byłoby interesujące sprawdzić funkcjonowanie tych rodzin w nowych miejscach zamieszkania, co mogłoby dać odpowiedź na pytanie czy i jak dalece zmiana środowiska lokalnego na bardziej korzystne likwiduje zarodki zaburzeń nabyte w warunkach dzielnicy zaniedbanej.

dzieci o średnim poziomie niedostosowania z tego rejonu, co oznacza, że potencjalne możliwości zaburzeń w rodzinach rejonu B, mające za swą przyczynę alkoholizm, są znaczne.

Konkluzję tę potwierdzają badania nad warunkami wychowawczego kompensowania sytuacji społecznej dziecka z rodziny alkoholicznej²⁰. W badaniach tych, idąc w ślad za dzieckiem z takiej rodziny, dotarto do Ośrodka Pracy Pozalekcyjnej przy ul. Grochowe Łąki, funkcjonującego jako filia MDK „Harcówka”, którego niestereotypowa działalność zdaje się mieć znaczący wpływ na sytuację społeczną dzieci z rodzin zaniedbanych wychowawczo w tym rejonie. Do Ośrodka uczęszczało 75 dzieci, z czego 55 poddano badaniom z uwagi na alkoholizm w ich rodzinach. Zbiorowość rodzin dzieci poklasyfikowano na określone typy ogniskujące różnego rodzaju patologie w zróżnicowanym nasileniu. Przejawy dewiacji wśród rodzin dzieci Ośrodka były znaczne: w 12 przypadkach dzieci zetknęły się z kradzieżami, w 5 z rozbojami, w 5 z prostytutką, w 9 z samobójstwami (z czego 5 dokonano), w jednym przypadku dziecko było zmuszane przez ojca-alkoholika do związków seksualnych. W sumie brak tych zjawisk odnotowano tylko w 8 rodzinach na 34 poddane badaniom.

Z wielkiej populacji dzieci, potencjalnie zagrożonych a objętych oddziaływaniami świetlicy, na drogę wykolejenia przestępczego weszło tylko 3. Wydaje się zatem, że świetlicę tę trzeba uznać za czynnik w znacznym stopniu minimalizujący zagrożenie przestępcze wśród nieletnich rejonu B. Wniosek wydaje się tym bardziej uzasadniony, że w Śródmieściu w pewnych subrejonach pod względem nasilenia występowania źródeł patologii do rejonu B zbliżonym — współczynnik przestępczości nieletnich *jest* niemal dwukrotnie wyższy.

Reasumując: na występującą korelację ujemną złożyło się przenikanie wpływów rozmaitych płaszczyzn środowiska. Całe centrum dotknięte jest brakiem terenów zielonych i miejsc rekreacji dla dzieci. Mankament *ten* jednak w rejonie B wyrównywany jest bliskością dogodnych do zabaw terenów nadwarciańskich. W tym konkretnym zatem wypadku braki infrastruktury rejonu łagodzi korzystna płaszczyzna geograficzna. Warunki lokalowe Garbar nie stabilizują się na poziomie najniższym, lecz ulegają systematycznej naprawie poprzez politykę mieszkaniową państwa. Działalność państwa w płaszczyźnie ekonomicznej nie tylko wyprowadza z najgorszych lokali rodziny z dziećmi, ale i nie dopuszcza do „dzieziczenia” niejako źródeł zagrożeń. Pewne ubóstwo rejonu i specyficzna specjalizacja sieci sklepów sprawiają, że niezbyt dużo jest w rejonie miejsc atrakcyjnych dla nieletnich, z kolei miejsca atrakcyjne są lepiej strzeżone. Stara recydywa zamieszkująca rejon, aczkolwiek licznie reprezentowana, posiada cechy specyficzne, w pewnym paradoksalnym sensie ko-

²⁰ W. Ambrozik, Sytuacja społeczna dziecka z rodziny alkoholicznej w zaniedbanym rejonie wielkiego miasta (nie publikowana praca doktorska).

rzystne dla rejonu. Ten zatem element kryminogeny przełamuje płaszczyzna demograficzna, zaś wpływy zasadniczego czynnika patologicznego Garbary, tj. alkoholizmu, w stosunku do nieletnich znoszone są przez działalność Ośrodka, będącego koordynatorem systemu wychowawczego w opisywanym rejonie.

W świetle zebranych materiałów można stwierdzić także, iż ujemne elementy szerszego środowiska (spośród tych, które badano) — aczkolwiek związane z występowaniem zjawisk patologii wśród dorosłych — na nieletnich zdają się wywierać wpływ mniejszy, pod warunkiem, że nie są wspierane przez patologiczne cechy instytucji wychowania naturalnego w środowisku lokalnym.

*

W momencie prowadzenia prac badawczych przyjąłem procedurę badawczą możliwą do wykonania przez jednostkę, stąd wyjaśnić mogłam tylko pewne elementy złożonej sytuacji dziecka przestępczego w strukturach instytucji wychowania naturalnego w jednej dzielnicy wielkiego miasta. Wnioski można by streścić następująco:

— dzieci podsądne w rejonach zasiedziały wielkiego miasta nie pochodzą z rodzin odzwierciedlających w swych proporcjach strukturę stratyfikacyjną mieszkańców poszczególnych rejonów urbanistycznych. Rodzice tych dzieci reprezentują głównie warstwę pracowników z wykształceniem nie wyższym niż podstawowe,

— szczególnego nasilenia akcji sanacyjno-profilaktycznej wymaga rejon śródmieścia, zwłaszcza zaś należy zwrócić uwagę na rodziny mieszkające w trudnych warunkach (sutereny, poddasza, piwnice), a także na rodziny o najniższym poziomie wykształcenia i kwalifikacji zawodowych w tym rejonie, itp.

— osiedla nowe, w okresie organizowania się społeczności, stwarzają nowe źródła zagrożeń dla dzieci ze środowisk w zasadzie prawidłowych w przypadku współwystępowania zaniedbań w organizacji procesów przestrzennej rozbudowy obszaru, błędów w koncepcjach urbanistycznych oraz niedomagań systemu wychowawczego, w szczególności systemu opieki i kontroli nad dzieckiem.

— przy w zasadzie, dość równomiernym rozłożeniu na planie dzielnicy miejsc zamieszkania nieletnich przestępców, miejsca zamieszkania nieletnich recydywistów (których w moich badaniach można by w przybliżeniu utożsamić z poziomem I na sikali niedostosowania) zbiegają się z miejscami zamieszkania recydywistów dorosłych. Są to okręgi Piekary-Ratajczaka-Armii Czerwonej w Śródmieściu, Sw. Wojciech-Szyperska-Garbary w rejonie B. W subrejonie tym zamieszkiwała niemal cała populacja recydywistów młodocianych. Recydywa w tak młodym wieku świadczy o tym, że młodociani ci czynów przestępczych musieli dokonywać także w nieletności. Zatem na okolice zamieszkiwania dorosłych recydywistów winna być zwrócona szczególna uwaga.

— wszystkie rejony Starego Miasta okazały się niedoorganizowane. Świadczą o tym zabawy nieletnich po bramach, piwnicach, duże koncentracje dzieci tam, gdzie warunki choć trochę sprzyjają możliwościom wyładowania energii (odpowiednie podwórza, place budów, szopy itp.). Jednocześnie dla ratowania dzieci zagrożonych wydaje się ważna nie tylko, a raczej może nie tyle poprawa sieci instytucji, co interakcji między nimi. Przesłanką uzasadniającą końcowy wniosek stało się częściowe rozpoznanie empiryczne roli świetlicy przy ul. Grochowe Łąki, w organizowaniu środowiska wychowawczego, ukierunkowanej na przewycięzanie występujących w rejonie czynników kryminogennych.

— konieczna wydaje się szybka poprawa pracy sądu w dokonywanych na jego polecenie wywiadach środowiskowych. Badania moje wykazały, że informacje zamieszczone w kwestionariuszach wywiadu dołączonych do akt są często schematyczne, a niejednokrotnie wręcz bałamutne. Wydaje się, że można by tu na szerszą skalę korzystać z incydentalnej pomocy wybranych studentów starszych lat pedagogiki i psychologii.

— w świetle przeprowadzonych badań rysuje się także szereg zaleceń dla praktyki ścigania przestępstw przez MO: np. warto by prowadzić katalog miejsc popełnianych czynów, co wskazywałoby rejony, które trzeba poddać, szczególnie intensywnej akcji profilaktycznej; sprawcy czynów wskazujących na młody wiek (np. kradzież zabawek, słodyczy itd.) *me* trzeba na ogół szukać zbyt daleko od miejsca popełnienia przestępstwa.

— trzeba by zastanowić się także nad tym, czy karty, a może i okładzany akt spraw recydywistów nie powinny się jakoś wyróżniać, np. kolorem. Ułatwiałoby to bardzo wyszukiwanie odpowiednich danych bez konieczności żmudnego wypatrywania art. 60 k.k. wśród mało nieraz czytelnym zapisków karty, a nadto pomogłoby poszczególnym wydziałom sądów śledzić natężenie omawianego zjawiska w ich rejonach.

— jak wykazały moje badania, do sądu trafia stosunkowo mało spraw błahych, jednakże okres jednego roku jest zbyt krótki na to, aby uchwycić dynamikę określonego zjawiska. Zagadnienia przestępczości należałoby badać w większych przedziałach czasowych.

— w świetle wyżej omówionych badań własnych oraz po skonfrontowaniu ich wyników z ustaleniami innych badaczy zajmujących się zjawiskami patologii w rejonie Garbar — muszą stwierdzić też, że recydywa może być uznana tylko za jeden ze wskaźników przestępczości w charakteryzowanej dzielnicy. Konieczne byłoby uwzględnienie przestępczości dorosłych-nierecydywistów, a nadto sprawców, którzy, zamieszkując inne tereny, w badanym rejonie dokonali czynów przestępczych okazjonalnie. Uchwycenie tych wskaźników wykraczało jednak poza możliwości indywidualnej organizacji i realizacji badań, stąd też wnioski wyprowadzone z uwzględnionych materiałów empirycznych mogą charakteryzować tylko badaną populację.

LES CONDITIONNEMENTS ÉCOLOGIQUES ET SOCIAUX DE LA DÉLINQUANCE
DES MINEURS DANS LA GRANDE VILLE EN PRENANT COMME EXEMPLE
QUELQUES PARTIES DE LA VILLE DE POZNAŃ

R é s u m é

L'article est appuyé sur les examens accomplis dans les trois parties différentes de la ville de Poznan il) centrale 2) négligée du point de vue de la culture 3) dans le nouveau quartier, sur les sources de la délinquance des mineurs, dont les affaires étaient jugées par le Tribunal de Famille en 1975. L'objet de ces examens était l'analyse socio-écologique des conditionnements des actes délinquants de ces mineurs.

L'auteur — après avoir présenté les méthodes des examens et après avoir caractérisé les endroits où on a fait les analyses en tant que des milieux d'éducation — a montré dans chacune d'eux la différenciation de l'intensité de la délinquance des mineurs en relation avec les phénomènes de la pathologie sociale parmi des adultes et il a expliqué cette différenciation par les conditions résultant de la structure urbaine des parties en question, de leur population, de leur disposition en couches sociales, du niveau de la culture etc.

L'auteur a soumis à une analyse particulière l'endroit négligé au niveau de la culture, où à côté d'une grande intensité de la pathologie des adultes est né un phénomène de la moindre intensité de la délinquance des mineurs. En résultat des analyses accomplies ce phénomène a trouvé son explication entre autres dans l'activité, particulièrement développée dans cette région, tutélaire et éducative sur la jeunesse négligée et sur leur familles.